

I/2.2

Zobowiązanie do leczenia odwykowego – procedura sądowa. Część III: Postępowanie przed sądem drugiej instancji i postępowanie wykonawcze

Katarzyna Szulc

Druga część opracowania dotyczącego zobowiązania do leczenia odwykowego zakończona została na etapie wydania przez sąd rejonowy (sąd pierwszej instancji) postanowienia o zobowiązaniu do podjęcia leczenia odwykowego bądź oddalenia wniosku gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych (dalej komisja lub GKRPA) o zobowiązanie do takiego leczenia. Niniejsza, trzecia część opracowania poświęcona będzie ewentualnemu postępowaniu przed sądem drugiej instancji i postępowaniu wykonawczemu.

Apelacja

Ponieważ postępowanie o zobowiązanie do leczenia odwykowego, jak wielokrotnie podkreślano w poprzednich częściach opracowania, jest postępowaniem nieprocesowym, toczy się na podstawie przepisów art. 506 i n. Kodeksu postępowania cywilnego (ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1360), dalej: k.p.c. Zgodnie z przepisami art. 518 k.p.c. od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. Na inne postanowienia sądu pierwszej instancji, w wypadkach wskazanych w ustawie, przysługuje zażalenie. W interesującym nas postępowaniu o zobowiązanie do leczenia postanowieniem co do istoty sprawy będzie postanowienie sądu pierwszej instancji (sądu rejonowego) o zobowiązaniu uczestnika postępowania do leczenia bądź o oddaleniu wniosku złożonego przez GKRPA. Na podstawie przepisów art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Tytułem przypomnienia należy nadmienić, że ponieważ w postępowaniu nieprocesowym stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące procesu (art. 13 § 2 k.p.c.), wszędzie tam gdzie przepisy stanowią o wyroku, należy mieć na myśli postępowanie kończące w sprawie. Kluczowym zatem dla prawidłowego ustalenia terminu do wnie-

Art. 518 k.p.c.
– apelacja

Termin do wniesienia przez GKRPA apelacji

sienia przez GKRPA apelacji będzie ustalenie daty doręczenia komisji postanowienia kończącego postępowanie w sprawie. Kwestia ta nie jest jednak tak prosta, jak wydaje się po pobieżnym przeczytaniu powyższego przepisu. Należy mieć bowiem na względzie przepisy art. 331 § 1, które stanowią, że wyrok z uzasadnieniem doręcza się tylko tej stronie, która zgłosiła wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Przepis ten ma charakter bezwzględny i poza wyjątkami dotyczącymi osób pozbawionych wolności nie przewiduje żadnych innych wyjątków. Błędem zatem jest przyjmowanie przez komisję poglądu, że skoro jako wnioskodawca GKRPA nie była obecna na posiedzeniu sądu, na którym wydano postanowienie kończące w sprawie, to zapewne sąd doręczy („przyśle”) komisji postanowienie. W każdym przypadku, jeżeli komisja jako wnioskodawca była zawiadomiona o posiedzeniu sądu (a jest tak za każdym razem, gdy takowe ma się odbyć), termin do złożenia wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem biegnie od dnia następującego po dniu odbycia się posiedzenia sądu (i to niezależnie od pouczenia zawartego w zawiadomieniu o nieobowiązku stawiennictwie). Termin do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem określają przepisy art. 328 § 1 k.p.c., które stanowią, że powinien on być zgłoszony w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji, a więc od dnia rozprawy. Termin ten należy obliczyć według ogólnych zasad określonych w przepisach art. 110 i n. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), dalej: k.c. Bardziej szczegółowe zasady obliczania terminów omówione zostały w drugiej części opracowania. Wniosek o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem powinien czynić zadość przepisom o pismach procesowych. Wskazane wyżej przepisy stanowią dodatkowy powód, dla którego komisje nie powinny całkowicie wykluczać swojego osobistego udziału w rozprawach przed sądem. Jak wspomniano już we wcześniejszych częściach opracowania, obecność komisji w trakcie rozpraw i składanie wyjaśnień może wnieść bardzo wiele do postępowania dowodowego przed sądem. Nie tylko z tych powodów komisja powinna uczestniczyć w rozprawach. Jeżeli komisja nie będzie obecna na posiedzeniu sądu, na którym zapadnie postanowienie kończące w sprawie, nie będzie wiedziała, od kiedy biegnie termin do złożenia wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem. Z kolei moment doręczenia postanowienia wraz z uzasadnieniem determinuje dwutygodniowy termin do skutecznego wniesienia apelacji na podstawie przytoczonego już 369 § 1 k.p.c. Sąd sporządza pisemne uzasadnienie wyroku w terminie dwutygodniowym od dnia zgłoszenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Termin ten może zostać przedłużony przez prezesa sądu na czas oznaczony, jednak nie dłuższy niż trzydzieści dni. Należy zauważyć, że jest to termin na sporządzenie uzasadnienia (przez sędziego), a nie na jego doręczenie.

Termin do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem – art. 328 § 1 k.p.c.

Dwutygodniowy termin na sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku przez sąd

W praktyce należy mieć na uwadze sądowy obieg dokumentów oraz czas niezbędny na wykonanie zarządzeń sędziego o doręczeniu postanowienia wraz z uzasadnieniem oraz czas niezbędny placówce pocztowej na doręczenie pisma. Reasumując, można spodziewać się, że postanowienie wraz z uzasadnieniem powinno zostać doręczone wnioskującemu w terminie do miesiąca czasu. Jeżeli rozprawa była nagrywana, w miejsce postanowienia z uzasadnieniem doręcza się postanowienie wraz z transkrypcją ustnie wygłoszonego uzasadnienia, co jest równoważne z doręczeniem postanowienia wraz z uzasadnieniem.

Doręczenie postanowienia

Z chwilą doręczenia postanowienia wraz z uzasadnieniem rozpoczyna swój bieg również dwutygodniowy termin do ewentualnego złożenia wniosku o uzupełnienie postanowienia, który na zasadzie przepisów art. 351 § 1 k.p.c. może zostać złożony, jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności albo nie zamieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu. W omawianym przez nas postępowaniu o zobowiązanie do leczenia odwykowego najczęstszym przypadkiem wymagającym uzupełnienia postanowienia o zobowiązaniu do leczenia może być sytuacja, gdy sąd nie orzeknie o rodzaju leczenia odwykowego (w stacjonarnym lub niestacjonarnym ośrodku leczenia odwykowego), do czego jest zobowiązany na podstawie przepisów art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 1982 r. Nr 35, poz. 230 z późn. zm.), dalej: ustawa. Samo uzupełnienie postanowienia kończącego w sprawie nie może być przedmiotem wnoszonej apelacji, nie może być to jedyny zarzut apelacji. Ponadto wspomnieć należy, że komisja może zwracać się o sprostowanie oczywistych niedokładności, błędów pisarskich albo rachunkowych lub innych oczywistych omyłek. Wniosek taki nie jest obwarowany żadnym terminem, a sprostowania takiego może dokonać również sąd drugiej instancji. Najczęściej mogą być to błędy pisarskie uczynione np. w imieniu lub nazwisku uczestnika postępowania. Należy jednak pamiętać, że sprostowaniu podlegają błędy i omyłki uczynione przez sąd, a nie te, które wynikają z pomyłek uczynionych przez GKRPA w składanych pismach procesowych. Wnioski powyższe nie podlegają opłacie sądowej.

Wniosek o uzupełnienie postanowienia**Wniosek o sprostowanie oczywistych niedokładności, błędów**

Należy zastanowić się, czy wobec brzmienia przytoczonych wyżej przepisów art. 369 § 1 k.p.c. w przypadku niezłożenia wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem zaistnieje brak możliwości wniesienia od niego apelacji. Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Zgodnie z przepisami art. 369 § 2 k.p.c., jeżeli strona nie zgłosiła wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (w omawianym przypadku postanowienia z uzasadnieniem) w terminie tygodnio-

Apelacja „ślepa”

wym od dnia ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do zgłoszenia takiego wniosku. Tak więc można wnieść apelację bez poznania pisemnego uzasadnienia postanowienia. Potocznie mówi się, że jest to tzw. apelacja „ślepa”. Nie jest to sytuacja korzystana ze względu na fakt, że z pisemnego uzasadnienia wynikają przesłanki, które mogą być podstawą do skutecznego uzasadnienia wniesionej apelacji. W uzasadnieniu postanowienia sąd powinien bowiem podać ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 328 § 2 k.p.c.). Znajdąc uzasadnienie postanowienia sądu pierwszej instancji, można po prostu skuteczniej uzasadnić twierdzenia i żądania zawarte w apelacji. W przypadku braku wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do zgłoszenia takiego wniosku. Licząc zatem siedem dni na złożenie wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem i czternaście dni na wniesienie apelacji, termin do złożenia „ślepej” apelacji będzie wynosił dwadzieścia jeden dni obliczanych zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego. Apelację wnosi się do sądu, który rozstrzygnął sprawę w pierwszej instancji, a więc w przypadku postępowania o zobowiązanie do podjęcia leczenia odwykowego – do sądu rejonowego. Skierowana jest ona jednak i będzie rozpoznawana (jeśli zostanie skutecznie wniesiona) przez sąd drugiej instancji, w tym przypadku sąd okręgowy. Apelacja powinna czynić zadość wymaganiom, jakie przewidziane są dla pisma procesowego (więcej o wymogach pisma procesowego w pierwszej części opracowania), a ponadto na zasadzie przepisów art. 368 § 1 k.p.c. – oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości czy w części, zwięzłe przedstawienie zarzutów, uzasadnienie zarzutów, powołanie w razie potrzeby nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynika później, wniosek o zmianę lub o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia.

Wniesienie apelacji**Warunki formalne apelacji**

Powyższe zasady – to tzw. warunki formalne apelacji. Jeśli nie zostaną one spełnione, sąd odrzuci apelację na podstawie przepisów art. 370 k.p.c. (sąd pierwszej instancji w tzw. postępowaniu wstępnym) lub na zasadzie przepisów art. 373 k.p.c. (sąd drugiej instancji). W tym miejscu należy zaznaczyć, że niedopuszczalne jest zaskarżenie wyłącznie uzasadnienia wyroku, bowiem apelacja dotyczy wyroku, jego treści, czyli faktycznie rozstrzygnięcia w sprawie, a nie uzasadnienia tego rozstrzygnięcia. Co do szczególnych wymogów apelacji – to oznacze-

nie postanowienia, od którego jest wnoszona apelacja, następuje przez wskazanie sądu, który go wydał, sygnatury sprawy, daty wydania oraz nazwiska uczestnika postępowania i przedmiotu rozstrzygnięcia. Należy również wskazać, czy apelacja dotyczy całego wyroku, czy też jego części (np. rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów). W Kodeksie postępowania cywilnego użyte zostało określenie „zarzut” apelacji, który należy w niej zamieścić. Według komentatorów, ów zarzut – to „przedstawione w apelacji skarżącego twierdzenie, że zaskarżony wyrok sądu I instancji jest wadliwy ze względu na niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego lub uchybienia procesowe, które miały wpływ na jego treść” (W. Broniewicz, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., V CKN 153/00, przytoczona [w:] Gudowski J., Jędrzejewska M., Weitz K., Grzegorzczak P., Ereciński T. (red.), *Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, tom II. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, LexisNexis Wydanie 4, Warszawa 2012, s. 190). Mówiąc potocznie, zarzut apelacji – to wskazanie, jakie zdaniem strony skarżącej popełniono błędy zarówno materialne (czyli np. dotyczące niewłaściwego ustalenia stanu faktycznego) lub procesowe (czyli dotyczące błędów proceduralnych, np. przekroczenia terminów ustawowych, błędów w doręczeniach). Podniesione w apelacji zarzuty należy dostatecznie uzasadnić, czyli nie można jedynie wskazać, jakie wady zawiera według skarżącego postanowienie, ale należy wskazać również, dlaczego strona uważa podniesione okoliczności za wadliwe. Należy również pamiętać, że zarzuty nie mogą być sformułowane na dużym poziomie ogólności.

„Zarzut” apelacji

W apelacji można przytoczyć nowe fakty i dowody, ale tylko te, których powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później (np. GKRPA pozyskała w trakcie trwania postępowania nowe informacje ze środowiska uczestnika postępowania, zaistniały w tym czasie jakieś wydarzenia, które mogą zmienić postanowienie sądu pierwszej instancji, a komisja nie mogła ich przedstawić sądowi wcześniej). Pamiętać jednak należy, że co do zasady wszystkie dowody i okoliczności na poparcie składanego przez komisję wniosku powinny być przytoczone we wniosku inicjującym postępowanie do zobowiązania do leczenia odwykowego. Należy mieć na względzie przepisy art. 381 k.p.c., na podstawie których sąd drugiej instancji może pominąć nowe dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Bardzo ważną częścią apelacji jest wskazanie, czy GKRPA żąda uchylecia orzeczenia sądu pierwszej instancji, jego zmiany bądź uchylenia i przekazania do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (w przypadku nieważności postępowania lub nierozpoznania istoty sprawy w pierwszej instancji).

Nowe fakty i dowody w sprawie

**Złożenie
opłaconej
apelacji**

Tak sporządzoną apelację należy opłacić taką samą kwotą opłaty sądowej jak wniosek o zobowiązanie do leczenia odwykowego, czyli kwotą 40 zł. Poprawnie sporządzoną i opłaconą apelację należy złożyć w sądzie rejonowym, który wydał postanowienie w przedmiocie zobowiązania do leczenia odwykowego lub oddalenie takiego wniosku, wraz z jednym odpisem apelacji i ewentualnych załączników do niej. Sąd pierwszej instancji sprawdza, czy apelacja została wniesiona w terminie, opłacona i czy zawiera wszystkie elementy formalne. W przypadku uchybień usuwalnych wezwie stronę do ich usunięcia pod rygorem odrzucenia apelacji. W przypadku uchybień nieusuwalnych (np. apelacja wniesiona jest po terminie lub złożono ją na orzeczenie, na które apelacja nie przysługuje) odrzuci ją. Czynności te może również przeprowadzić sąd drugiej instancji, jeżeli apelacja podlegała odrzuceniu lub wezwaniu, a sąd pierwszej instancji nie uczynił tego. Odrzucenie apelacji odbywa się na posiedzeniu niejawnym, a więc nie jest w tym przypadku wyznaczana rozprawa (art. 370 k.p.c.). Na odrzucenie apelacji przysługuje zażalenie.

**Odrzucenie
apelacji****Postępowanie
międzyinstan-
cyjne**

Zakładając, że apelacja została wniesiona poprawnie i nie będzie podlegała odrzuceniu, sąd rejonowy (zgodnie z art. 371 k.p.c.) doręczy apelację uczestnikowi postępowania i przedstawi niezwłocznie akta sprawy sądowi drugiej instancji. Opisane wyżej postępowanie – to tzw. postępowanie międzyinstancyjne prowadzone przez sąd pierwszej instancji. Zauważyć należy, że w terminie dwóch tygodni od doręczenia apelacji strona przeciwna może wnieść odpowiedź bezpośrednio do sądu drugiej instancji. Przepis wskazany powyżej komisja może, a nawet powinna zastosować w przypadku, gdy apelację wnieśli zobowiązany do podjęcia leczenia. W odpowiedzi komisja powinna zawrzeć argumenty na poparcie swojego stanowiska, wnosząc o oddalenie apelacji uczestnika. Apelacja przesłana do sądu drugiej instancji, czyli w interesującym nas postępowaniu do sądu okręgowego, rozpoznana będzie przez sąd w składzie trzech sędziów zawodowych. Sąd ten zawsze wyznaczy w tym celu rozprawę, o której będą zawiadomieni wnioskodawca (komisja) i uczestnik postępowania, jednak stawiennictwo na niej jest nieobowiązkowe i odbywa się ona bez względu na niestawiennictwo jednej lub obydwu stron. Rozprawa przed sądem okręgowym odbywa się na ogólnych zasadach, z pewnymi jednak różnicami. Po pierwsze, jeden z sędziów ze składu sądu jest tzw. „sędzią sprawozdawcą”, który na wstępie rozprawy zwięźle przedstawia stan sprawy, ze szczególnym uwzględnieniem zarzutów i wniosków apelacyjnych. Po drugie, ze względu na to, że nowe fakty i okoliczności w sprawie mogą być w postępowaniu apelacyjnym rozpatrywane w wyjątkowo uzasadnionych okolicznościach, postępowanie dowodowe przed sądem drugiej instancji jest znacznie ograniczone. Stąd też błędne jest potoczne przekonanie, że w wyniku złożonej apela-

**Rozprawa
przed sądem
okręgowym**

cji sprawa będzie rozpatrywana „na nowo” oraz że rozprawa w sądzie okręgowym będzie wyglądała podobnie jak w sądzie rejonowym. Bardzo często wystarczające jest wyznaczenie jednej rozprawy (zwłaszcza, że niestawiennictwo stron nie hamuje rozpoznania sprawy), co jednak nie musi być regułą. Z punktu widzenia komisji jako strony postępowania wskazać należy ponadto przepisy art. 380 k.p.c. stanowiące, że sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Wskazać należy, że takim postanowieniem sądu jest np. oddalenie wniosku dowodowego w postępowaniu przed sądem rejonowym. W toku postępowania przed tym sądem nie podlega ono zaskarżeniu, jednak może stanowić jeden z zarzutów apelacyjnych. To właśnie postępowanie przed sądem okręgowym jest właściwe do podnoszenia zarzutów co do ewentualnie oddalonych przez sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych. Należy jednak pamiętać, że rozpatrywanie takich postanowień dokonane będzie tylko na wniosek strony (wskazany w apelacji). Z postępowaniem drugoinstancyjnym wiąże się również tzw. zakaz *reformationis in peius*, pochodzący z prawa rzymskiego. Wyrażony w art. 384 k.p.c. przepis oznacza, że sąd nie może zmienić lub uchylić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Ostatecznie po przeprowadzeniu rozprawy sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna (art. 385 k.p.c.) lub – w razie uwzględnienia apelacji – zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. Ponadto w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyła zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 k.p.c.). W tej ostatniej sytuacji sprawę ponownie rozpatruje sąd rejonowy, aczkolwiek zawsze w innym składzie. Sprawa toczy się „na nowo”, a zatem się na postanowienie kończące w sprawie będzie znów przysługiwała apelacja. Jeśli chodzi o uzasadnienie postanowienia w przedmiocie rozpoznanej apelacji, to co do zasady sąd uzasadnia z urzędu postanowienie kończące postępowanie w sprawie. Jednak w sprawach, w których apelację oddalono lub zmieniono zaskarżony wyrok, pisemne uzasadnienie sporządza się tylko wówczas, gdy strona zgłosiła wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Termin do złożenia takiego wniosku wynosi tydzień i jest obliczany według reguł przedstawionych już w niniejszej publikacji, dotyczących składania wniosku o doręczenie postanowienia wraz z uzasadnieniem sądu rejonowego. Ponieważ zgodnie z przepisami art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia, z chwilą zapadnięcia postanowienia sądu okręgowego postanowienie w przedmiocie zobo-

**Możliwe
postanowienia
w przedmiocie
rozpoznanej
apelacji**

**Uzasadnienie
postanowienia
w przedmiocie
rozpoznanej
apelacji**

wiązania do leczenia odwykowego lub oddalenie takiego wniosku staje się prawomocne. Staje się ono również prawomocne po bezskutecznym upływie terminu do wniesienia apelacji, czyli po trzech tygodniach, jeżeli nie było wnoszone pismo o doręczenie postanowienia z uzasadnieniem, lub po dwóch tygodniach od dnia doręczenia postanowienia z uzasadnieniem i nie wniesiono apelacji. To, że orzeczenie jest prawomocne, oznacza, że wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach przewidzianych w ustawie – także inne osoby.

Kasacja – uwagi ogólne

Skarga kasacyjna – art. 398¹ § 1 k.p.c.

Ogólną zasadę możliwości wniesienia kasacji określa art. 398¹ § 1 k.p.c., który stanowi, że od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania, kończących postępowanie w sprawie, strona, Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich lub Rzecznik Praw Dziecka może wnieść skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. W dalszych przepisach Kodeks postępowania cywilnego wyłącza niektóre kategorie spraw, od których kasacja nie przysługuje (m.in. ze względu na niską wartość przedmiotu zaskarżenia, ze względu na rodzaj: rozwód, alimenty, kary porządkowe, czynsz najmu). Nie wchodząc głębiej w tajniki postępowania cywilnego, wskazać należy, że od orzeczeń dotyczących zobowiązania do podjęcia leczenia odwykowego przysługuje kasacja. Jednoznacznie potwierdził to Sąd Najwyższy, np. w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2001 r. (IV CZ 207/01), gdzie wskazano, że sprawy z zakresu orzeczenia obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego są, w rozumieniu przepisów k.p.c., sprawami z zakresu prawa osobowego, w których przysługuje kasacja.

Postępowanie kasacyjne

Ponieważ w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych (tzw. przymus adwokacki), a zastępstwo to dotyczy także czynności procesowych związanych z postępowaniem przed Sądem Najwyższym podejmowanych przed sądem niższej instancji (art. 87¹ § 1 k.p.c.), postępowanie kasacyjne nie będzie bardziej szczegółowo omawiane w niniejszym opracowaniu. Wystarczająca będzie wiedza o tym, że w sprawach, którymi zajmują się GKRPA, kasacja do Sądu Najwyższego przysługuje, a całe postępowanie musi być prowadzone przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego – adwokata lub radcę prawnego.

Po omówieniu całego dwuinstancyjnego postępowania przed sądem w zakresie wniosków o zobowiązanie do leczenia odwykowego, które regulowane jest przez Kodeks postępowania cywilnego, należy zwrócić uwagę, że przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi zawierają jeszcze szczególne unormowania dotyczące kwestii procedury dotyczącej zobowiązania do leczenia odwykowego.

Na podstawie art. 31 ustawy, orzekając o obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu na czas trwania tego obowiązku, sąd może ustanowić nadzór kuratora. Ustanowienie kuratora ma przynieść wzmocnienie efektów leczenia odwykowego i doprowadzić do jego skrócenia. Ma również pomóc w utrzymaniu efektów leczenia po powrocie z niego. Szczegółowe obowiązki takiego kuratora określa rozporządzenie Ministrów Sprawiedliwości oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 7 maja 1983 r. (Dz. U. z 1983 r. Nr 25, poz. 110). Kurator ustanowiony jest przez sąd w postanowieniu kończącym w sprawie (może być to kurator zawodowy, jak i społeczny, najlepiej przeszkolony w zakresie dotyczącym uzależnienia od alkoholu). Kurator ma obowiązek utrzymywać stały kontakt ze zobowiązanym, pomagać w zorganizowaniu i kontynuowaniu leczenia odwykowego oraz oddziaływać na środowisko zobowiązanego. Ponadto kurator ma obowiązek składać pisemne sprawozdania z wykonywanej kurateli i przebiegu leczenia, nie rzadziej niż raz na dwa miesiące. W razie potrzeby kurator powinien współdziałać z organami samorządu, organizacjami społecznymi, pracodawcą w celu pomocy w zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych i materialnych. Jak wynika z powyższego, wszystkie jego działania mają wspomóc podjęte leczenie odwykowe poprzez pomoc również w innych obszarach życia zobowiązanego. Ponieważ ustanowienie takiego kuratora może przynieść wiele pozytywnych skutków dla wykonania zobowiązania do leczenia orzeczonego przez sąd, warto przypomnieć, że komisja może zawrzeć we wniosku o zobowiązanie do leczenia odwykowego żądanie ustanowienia takiego kuratora, a moim zdaniem powinna korzystać z tego uprawnienia jak najczęściej.

Nadzór kuratora – art. 31

Kolejny artykuł ustawy – art. 32 – dotyczy wykonania zapadłego przed sądem prawomocnego orzeczenia. Sąd wzywa osobę, w stosunku do której orzeczony został prawomocnie obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu, do stawienia się dobrowolnie w oznaczonym dniu we wskazanym zakładzie leczenia odwykowego w celu poddania się leczeniu, z zagrożeniem zastosowania przymusu w wypadku uchylenia się od wykonania tego obowiązku. Przymus ten może polegać na doprowadzeniu osoby zobowiązanej do zakładu leczenia odwykowego przez policję. W wezwaniu takim sąd oznaczy zakład leczenia odwykowego, dzień zgłoszenia i zagrożenie przymusowym doprowadzeniem w przy-

Wykonanie zapadłego przed sądem prawomocnego orzeczenia – art. 32

padku niewykonania wezwania sądu. Takie przymusowe doprowadzenie wykonane zostaje na podstawie zarządzenia sądu, a w jego trakcie może być użyty przymus bezpośredni; w razie gdy doprowadzany pozostaje w stanie nietrzeźwości, może zostać umieszczony w izbie wytrzeźwień aż do wytrzeźwienia i w następnej kolejności doprowadzony do zakładu leczenia odwykowego.

Długość trwania zobowiązania do leczenia odwykowego – art. 34

Artykuł 34 ustawy reguluje ponadto kwestie długości trwania zobowiązania do leczenia odwykowego i ewentualną możliwość zmiany zakładu leczenia odwykowego. Co do zasady obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu trwa tak długo, jak wymaga tego cel leczenia, jednak nie dłużej niż dwa lata od chwili uprawomocnienia się orzeczenia o zobowiązaniu do leczenia. Generalnie zatem o długości trwania leczenia decyduje sąd, o ile ma być ono krótsze niż dwa lata. Jeżeli obowiązek poddania się leczeniu ma ustać przed upływem dwóch lat, sąd wydaje w tym przedmiocie postanowienie. Postanowienie takie sąd może wydać z urzędu lub na wniosek, do którego złożenia uprawnieni są: zobowiązany, zakład leczenia odwykowego, kurator – jeżeli został ustanowiony lub prokurator. Zauważyć należy, że wśród wymienionych wyżej podmiotów brak jest GKRPA. Przed orzeczeniem ustania obowiązku leczenia sąd obligatoryjnie powinien zasięgnąć opinii zakładu leczenia odwykowego w tym przedmiocie. Sąd może również zlecić kuratorowi (niezależnie od tego, czy został ustanowiony w konkretnej sprawie, czy też nie) przeprowadzenie wywiadu środowiskowego w celu ustalenia okoliczności wskazujących na nadużywanie alkoholu przez osobę, której postępowanie dotyczy, oraz zakłócania przez nią spokoju lub porządku publicznego, a także jej relacji w rodzinie, zachowania się w stosunku do małolatków i stosunku do pracy (to na podstawie przepisów art. 30a ustawy).

Należy pamiętać, że w sytuacji gdy obowiązek wygaśnie po dwóch latach od uprawomocnienia się orzeczenia, sąd nie wydaje w tym zakresie odrębnego postanowienia. W tym przypadku sąd umarza jedynie postępowanie wykonawcze, a orzeczenie w tym zakresie powinno być przesłane stronom postępowania (a więc również komisji). Komisja nie podejmuje w tym zakresie żadnych czynności, a doręczone orzeczenie będzie dołączone do akt sprawy prowadzonej przez GKRPA. Na skutek złożonego wniosku o stwierdzenie ustania obowiązku leczenia sąd wydaje postanowienie, które jest postanowieniem kończącym w sprawie, a zatem przysługuje od niego apelacja na zasadach ogólnych.

Zmiana rodzaju zakładu leczenia odwykowego

Istnieje również możliwość zmiany rodzaju zakładu leczenia odwykowego. Sytuacja taka może mieć miejsce – po pierwsze – poprzez skierowanie osoby zobowiązanej do innego zakładu leczenia, o czym zakład ten

zobowiązany jest poinformować sąd, a po drugie – zmiany takiej może dokonać sąd na wniosek zobowiązanego lub kuratora, jeżeli został ustanowiony, zawsze po zasięgnięciu opinii zakładu leczenia. Przepisy art. 34 ust. 2 były przedmiotem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2001 r. (P 6/01), gdzie Trybunał orzekł, że pozbawienie zobowiązanego do leczenia odwykowego możliwości złożenia wniosku o zmianę zakładu leczenia jest niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Zauważyć należy, że początkowo przepisy nie dawały możliwości złożenia takiego wniosku zobowiązanemu.

Na podstawie przepisów art. 34 ust. 5 ponowne zastosowanie obowiązku leczenia odwykowego wobec tej samej osoby nie może nastąpić przed upływem 3 miesięcy od jego ustania. Ponowne orzeczenie takiego obowiązku może nastąpić po ponownym przeprowadzeniu całej procedury związanej ze zobowiązaniem do leczenia odwykowego. Nakłada to zatem na komisję obowiązek ponownego złożenia wniosku do sądu rejonowego. Zatem stwierdzić należy, że ponowne skierowanie wniosku do sądu będzie uwarunkowane przeprowadzeniem nowej procedury przed samą komisją, stosownie do regulacji wewnętrznych każdej komisji.

Powstaje pytanie, czy komisja może prowadzić swoją procedurę zmierzającą do złożenia wniosku do sądu przed upływem tego terminu. Moim zdaniem samo postępowanie przed komisją (zaproszenie osoby zgłoszonej na posiedzenie komisji, zbieranie informacji, zlecenie sporządzenia opinii biegłych) może rozpocząć się przed upływem tego terminu. W przypadku kiedy do GKRPA zwraca się np. osoba najbliższa zobowiązanego do leczenia odwykowego z informacjami, że nie podejmuje on leczenia bądź je przerwał, w dalszym ciągu nadużywa alkoholu, spełniając przy tym przesłanki społeczne zobowiązania do przymusowego leczenia, a ponadto składa wniosek do komisji, to komisja powinna nadać temu wnioskowi zwyczajny bieg, po zweryfikowaniu, ile czasu pozostało do ustania dotychczasowego zobowiązania do leczenia. Komisja jest w stanie oszacować, ile przeciętnie trwa przeprowadzana przez nią procedura. Jeśli do końca zobowiązania zostało niewiele czasu, można taką procedurę toczyć, a jeśli jest to np. rok czy półtora, niestety, nawet złożenie wniosku do sądu nie przyniesie pozytywnych rezultatów. Oczywiście, jeśli taka jest wola osoby, która zgłasza się do komisji, należy wniosek przyjąć, lecz postępowanie przed komisją powinno być umorzone lub co najmniej zawieszane do czasu ustania aktualnego zobowiązania do podjęcia leczenia. Nawet gdyby ponowny wniosek o zobowiązanie do leczenia został złożony do sądu, nie zostanie on pozytywnie rozpatrzony ze względu na przywołany powyżej przepis.

**Ponowne
zastosowanie
obowiązku
leczenia
odwykowego
wobec tej samej
osoby**

Podsumowanie

Przedstawiona w dwóch pierwszych częściach opracowania oraz w niniejszej trzeciej części opracowania procedura zmierzająca do zobowiązania osoby uzależnionej do podjęcia leczenia odwykowego jest jedyną procedurą w tym zakresie przewidzianą w polskim systemie prawnym. Opiera się na przepisach ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz Kodeksu postępowania cywilnego. Jako procedura, która znacznie wpływa na indywidualne wolności i prawa obywatelskie, budziła od początku swojego istnienia kontrowersje i była przyczynkiem dyskusji o granicach wolności jednostki. Można spotkać twierdzenia, że „istnienie w naszym ustawodawstwie alkoholowym przepisów stanowiących podstawę do nałożenia obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu z powodów pozamedycznych uznać dziś trzeba za rzecz wstydliwą, stawiającą nas w kręgu kulturowym, do którego chyba nie chcielibyśmy być przypisywani” (B. Barbara Jaworska-Dębska, *Rozwój cywilizacyjny w Polsce przełomu XX i XXI w. a sytuacja prawna osób uzależnionych od alkoholu*, [w:] Suwaj P.J. (red.), *Wpływ przemian cywilizacyjnych na prawo administracyjne i administrację publiczną*). Wypowiadane są bardzo śmiało twierdzenia, takie jak A. Zolla, że „Traktowanie lekarza jako obrońcy interesu społecznego jest bardzo groźne i przypomina wręcz pozycję, jaką przyznano lekarzom niemieckim III Rzeszy” (ibidem). Z drugiej jednak strony należy przytoczyć np. twierdzenie Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 26 marca 1986 r. (Uchwała Izby Cywilnej i Administracyjnej, III CZP 7285, OSNCP 1986/12/191): *...ingerencja w sferę wolności osobistej, oparta na orzeczeniu sądowym, służy przede wszystkim dobru osoby uzależnionej od alkoholu, a dopiero pośrednio dobru rodziny, środowiska, natomiast częśćka wolności osobistej, jakiej zostaje pozbawiona ta osoba na medycznie uzasadniony okres, z natury rzeczy stanowi częśćkę wolności, którą by nadal wykorzystywała na szkodę swoją, rodziny oraz środowiska*. Jak widać, samo istnienie instytucji zobowiązania do leczenia odwykowego budzi skrajne opinie. W połączeniu z wiedzą na temat bardzo niskiej skuteczności takiego „wymuszonego” leczenia odwykowego może dawać asumpt do stwierdzenia, że procedura takiego zobowiązania powinna zostać zniesiona. Wyciągnięcie wniosków i dojście do jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy zobowiązanie do leczenia odwykowego ma sens, pozostawiam każdemu z Czytelników niniejszego opracowania. Moim zdaniem jest to jednak instytucja tak zakorzeniona zarówno w polskim systemie prawnym, jak i w świadomości społecznej, że jeszcze długo będzie istniała, być może z większymi lub mniejszymi modyfikacjami.